

Wrocław, 07.08.2023

dr hab. Ewelina Ciszewska, profesor AST,
Akademia Sztuk Teatralnych w Krakowie,
Filia we Wrocławiu

Recenzja osiągnięć naukowych oraz dorobku dydaktycznego i artystycznego dr. Jacka Dojlidki w związku z wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie SZTUKI, w dyscyplinie SZTUKI FILMOWE I TEATRALNE.

Sylwetka habilitowanego i osiągnięcia

Dr Jacek Dojlidko jest absolwentem Wydziału Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku Akademii Teatralnej w Warszawie na kierunku aktorstwo teatru lalek (1999 rok); od tego czasu gromadzi doświadczenia artystyczne i pedagogiczne na swoim zawodowym koncie łącząc pracę aktora w Białostockim Teatrze Lalek z pracą wykładowcy na Wydziale Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. W 2009 roku, na podstawie rozprawy doktorskiej stanowiącej rolę Jensa w spektaklu „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezceństwa pana Klausa” w reżyserii Tomasza Jaworskiego oraz rozprawy „Sceniczny gest kukły” otrzymuje tytuł Doktora Sztuki w dziedzinie Sztuk Teatralnych nadany uchwałą Rady Wydziału Aktorskiego. Jego kariera aktorska od samego początku splata się z misją dydaktyczną. Akademia Teatralna zatrudnia aktora od razu po ukończeniu przez niego studiów – podobnie Białostocki Teatr Lalek. Od tej pory pnie się dr Jacek Dojlidko nieprzerwanie i z sukcesami po szczeblach kariery, przynosząc splendor obu instytucjom i jak mierniam, zyskując również ogromną satysfakcję z wykonywanego podwójnego zawodu: aktora i pedagoga. Twórca ponad 50 ról aktorskich w repertuarze BTL'owej sceny i laureat wielu nagród indywidualnych i zespołowych oraz nagród przyznanych twórcom lub spektaklom, w których Jacek Dojlidko kreował role. Niewątpliwie zwycięski pochód nagród rozpoczęły spektakle „Lenka” i „Palko”

BIURO RADY DISCYPLINY
Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza

Wpłynęło dnia 09.08.2023

Ldz 152/A/08/2023



wyreżyserowane przez Catę Csato i zgłoszone jako osiągnięcia artystyczne w niniejszym postępowaniu. Warto podkreślić, że na festiwalach: International Festival of Children's Theatres w Suboticy (Serbia) oraz na 17. Międzynarodowym Festiwalu Lalkarskim "Golden Sparkle" w Kragujevacu (Serbia) Jacek Dojlidko otrzymuje nagrodę aktorską za rolę w spektaklu „Lenka”. W międzyczasie spektakl jest nagradzany również nagrodami zespołowymi. Sukces „Lenki” powtarza kolejny spektakl Csato pt. „Palko” z Jackiem Dojlidką w tytułowej roli. Dzieło to otrzymuje również nagrody zespołowe, a Jacek Dojlidko nagrodę aktorską podczas „Puppet Art Festival” w Mostarze (Bośnia i Hercegowina) w 2022 roku. Docenia więc talent Jacka Dojlidki publiczność w kraju i za granicą.

O całej swojej dotychczasowej działalności artystycznej pisze sam habilitowany z ogromnym szacunkiem dla etosu pracy i mistrzów, z którymi miał okazję się zetknąć i od których czerpał inspiracje. Jego zaangażowanie doceniali teatralni twórcy powierzając mu często funkcję asystenta, czy zlecając zakomponowanie scen lalkowych w swoich spektaklach. Świadczy to nie tylko o zaufaniu do jego umiejętności animacyjnych, ale również wiele mówi o jego możliwościach reżyserskich. Niezwykle ciekawie opisuje Jacek Dojlidko swoje fascynacje towarzyszące budowaniu ról przy poszczególnych produkcjach jak: artystyczne i technologiczne odkrycia, proces dochodzenia do najlepszych rozwiązań, nabieranie świadomości potencjału każdej nowej materii, z którą się zetknął. Jest w tym procesie wnikliwym badaczem formy i wprawnym eksperymentatorem. Bardzo sugestywnie wybrzmiały opisy ról przygotowywanych do spektakli: „Księga dżungli” w reż. Jacka Malinowskiego, „Fasada” w reż. Dudy Paivy, czy „Burza” w reż. Waldemara Raźniaka. Zwłaszcza w tym ostatnim budowanie roli udowodniło aktorską gotowość aktora do eksperymentu, improwizacji i potwierdziło ogromną wyobraźnię i umiejętność operowania abstrakcją.

Warto, obok przedstawionej tu sylwetki Jacka Dojlidki, wspomnieć jego rozbudowaną i wieloparametrową działalność pozaakademicką, niewątpliwie poszerzającą jego doświadczenia, ale również zdolności organizacyjne. Jest więc dr Dojlidko jurorem w wielu konkursach recytatorskich i teatralnych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Często podejmuje się roli instruktora przedsięwzięć teatralnych dla młodzieży i warsztatów artystycznych dla wszystkich grup wiekowych. W ramach założonego wraz z przyjaciółmi artystami Stowarzyszenia Teatr Okno realizuje projekty, prowadzi spotkania, warsztaty, animuje życie kulturalne w miejscach, w których sztuka na co dzień raczej nie gości. To misyjny, ale i

mocny kulturotwórczy pierwiastek jego działalności. W ramach działalności statutowej realizuje Jacek Dojlidko wraz z pozostałymi twórcami spektakle, które poszerzają granice klasycznej sztuki cieniowej zasilając ją o multimedia i nadając wielkoformatowy charakter jak w przypadku projektu "Białystok wyłania się z cienia - historie w oknach", dotowanego ze środków finansowych z budżetu Miasta Białystok, którego premiera odbyła się w 2021 roku. Innym projektem, bardziej kameralnym, choć uniwersalnym w wymowie jest wyreżyserowany przez Jacka Dojlidkę w Białostockim Teatrze Lalek - z inicjatywy i we współpracy ze Stowarzyszeniem Teatr Okno - spektakl „Dziewczynka” oparty na baśni H. Ch. Andersena „Dziewczynka z zapalkami”. Premiera odbyła się nieco ponad rok temu, a Jacek Dojlidko, oprócz reżyserii, był odpowiedzialny za stworzenie roli, animację, a także w całym procesie produkcyjnym za scenografię (wspólnie z Ewą Zemło). Wielozadaniowość tej produkcji potwierdza wielość talentów Jacka Dojlidki. Jego dociekanie i poczucie perfekcji gwarantuje wysoką jakość i rzetelność prezentowanego warsztatu. W swoim Autoreferacie wspomina: „Biegłość aktorsko-animacyjna, zdolność konstruowania form i znajdowania rozwiązań technicznych oraz umiejętność komponowania inscenizacyjnego, dają mi poczucie wolności w tworzeniu”. O poczuciu misyjności i szeroko zakrojonej działalności możemy też wywnioskować z informacji o współpracy dra Jacka Dojlidki z Podlaskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Współreżyserował i brał udział w czytaniach performatywnych; był współodpowiedzialny za scenariusz, scenografię, a nawet za reżyserię światła przy tych produkcjach. Z oddaniem kierował konkursami recytatorskimi organizowanymi w Białymstoku dla Polaków m.in. z Litwy, Łotwy, Białorusi, Ukrainy, Kazachstanu, Gruzji, Kirgistanu. Postawa tego artysty, jego zaangażowanie w projekty i przedsięwzięcia, które wzmacniają więzi są zwłaszcza w dzisiejszym świecie wyjątkowe i po ludzku bardzo potrzebne. To cenne doświadczenia, które z pewnością nie pozostają bez wpływu na jego pracę dydaktyczną na uczelni.

Działalność dydaktyczna

Równocześnie z działalnością artystyczną od ponad 20 lat dr Jacek Dojlidko rozwija działalność pedagogiczną. Z przyjemnością czytałam z jak wielkim oddaniem opisywał procesy twórcze i zajęcia z mistrzami, którzy inspirowali do dalszych poszukiwań. Przez te 20 lat pracy dydaktycznej zdążył artysta poznać ich metody nauczania, ale też poprowadzić



zajęcia we wszystkich – poza marionetką – technikach lalkowych, i co najważniejsze, wypracować metody własne. Najbliższa i najciekawsza okazała się dla młodego pedagoga technika gry kukłą. Przez blisko 7 lat zgłębiał tę technikę ucząc jednocześnie studentów i dowartościowując niejako tę technikę czyniąc jej specyfikę tematem rozprawy doktorskiej „Sceniczny gest kukły – refleksja teoretyczna na temat możliwości ekspresji lalki – kukielki oraz podsumowanie doświadczeń pedagogicznych w nauczaniu przedmiotu »Gra aktora lalką – kukielką«” napisanej pod opieką profesora Tomasza Jaworskiego. Po fascynacji techniką kukły było spotkanie z jawajką, a potem kolejne przedsięwzięcia pedagogiczne i prowadzenie zajęć z pacynki i towarzyszących im elementarnych zadań. W grafiku pedagoga znalazły się również „Gra aktora lalką”, „lalka stolikowa”, czy przedmioty takie jak „Klasyczne techniki lalkowe na roku II i na III roku „Indywidualne ćwiczenia lalkowe” pozwalające wnikliwie obserwować proces dydaktyczny, przez który przechodzą studenci. Efektem tej pracy były bardzo dobrze przyjęte egzaminy i pokazy dla publiczności, np. podczas Dni Otwartych promujących uczelnię.

Uzupełnieniem przedmiotu „teatr ożywionej formy” są „Indywidualne ćwiczenia lalkowe”. Ciekawa i bardzo otwarta formuła tych zajęć zaproponowana przez pedagoga pozwala studentom udoskonalać warsztat, ale też poszerzać granice sztuki lalkarskiej. Pedagog wielokrotnie powołuje się na rozmowy odbyte ze studentami, wsłuchuje się w ich potrzeby i wspólnie z nimi znajduje najlepsze, satysfakcjonujące obie strony rozwiązania. Efektem tych pedagogicznych zabiegów są małe formy teatralne, które powstają pod jego okiem, a które potem są prezentowane również poza murami szkoły, przynosząc uczelni splendor i festiwalowe wyróżnienia. Niezwykle złożonym i odpowiedzialnym zdaniem jest przyjęcie funkcji opiekuna artystycznego roczników i konstruowanie programu nauczania w zakresie technik lalkowych pod kątem artystycznego i zawodowego rozwoju studentów. Nie dziwi więc w 2014 roku przyznana dr Jackowi Dojlidko Nagroda Rektora Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza za rok akademicki 2013/2014. Warto dodać, że przez 8 lat pełnił ten pedagog również rolę Eksperta w Radzie do spraw Jakości Kształcenia Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie.

Doceniają kunszt aktorski i talent również studenci Jacka Dojlidki, którzy pod jego okiem realizują w ramach przedmiotu „Gra aktora lalką/Teatr ożywionej formy” mini spektakle zapraszane potem i nagradzane na festiwalach krajowych i zagranicznych nagrodami aktorskimi, zespołowymi, grand prix i wyróżnieniami. Miałam tę przyjemność



osobiście porozmawiać o twórczym procesie z pedagogiem, tuż po studenckim spektaklu „Wendy”. Spektakl na motywach „Piotrusia Pana” Jamesa Matthew Barriego powstał pierwotnie jako projekt w ramach przedmiotu „Teatr ożywionej formy”. Ponieważ został bardzo wysoko oceniony przez komisję egzaminacyjną - ewoluował chwilę później do rozmiarów pełnowymiarowego przedstawienia dyplomowego. Pedagog dr Jacek Dojlidko z wielkim szacunkiem wypowiadał się o pracy studentów, o założeniach przedmiotu i o wolności wyboru, którą pozostawia młodym artystom w pracy. Nic więc dziwnego, że powstają pod jego okiem prezentacje na bardzo wysokim poziomie, mądre, rzetelne animacyjnie i przede wszystkim pełne twórczej pasji. Tak się dzieje, gdy za tymi osiągnięciami stoi człowiek, który z szacunkiem i nieskrywaną ciekawością eksploruje sztukę lalkarską, bierze czynny udział w udoskonalaniu systemu kształcenia, przyjmując jednocześnie na siebie wymagającą bardzo rolę opiekuna roczników.

Zgłoszone dzieła artystyczne

Nie trzeba dużo czasu, żeby dostrzec niewątpliwy talent aktorski i lalkarski Jacka Dojlidki. Już pierwsze minuty pojawienia się aktora z lalką chłopca w spektaklu „Lenka” w reż. Caty Csato wystarczą, żeby wiedzieć, że jest świetnym animatorem, szukającym oryginalnych rozwiązań, z poczuciem humoru. Delikatnie naddaje ruch lalce i pilnuje odpowiednich proporcji w animacji, będąc cały czas jednak na drugim planie w stosunku do lalek. Co nie zmienia faktu, że ich ekspresja jest niezwykle precyzyjna, wyrazista, bardzo muzyczna, a dzięki temu wypunktowana i zabawna, co tylko wzmacnia przekaz. Wspaniale wybrzmiewa w przypadku roli chłopca grającego w piłkę. Zabieg pociągania nosem (kontrujący ruch główką lalki) i wycierania z werwą małej rączki o spodnie nadaje zdecydowany charakter postaci, która natychmiast zyskuje w oczach i sercu widza. To majstersztyk animacyjny również w warstwie aktorskiej, dzięki zatrzymaniom, spojrzeniom, przyspieszeniom i mikro-pointom, które budują pełnowymiarową postać. Podobnie pomysłowe i zabawne zabiegi animacyjne prezentuje Jacek Dojlidko przy Palko - drugiej postaci lalkowej – chłopcu na hulajnodze. Nieco dłuższa sekwencja pozwala nam uważniej przyjrzeć się animacji i podążać za aktorską myślą. Sposób rozpędzania hulajnogi, a potem jej wycofywanie, naddawaniem ciałkiem lalki siły rozpędu, hamowanie i wyginanie bądź prostowanie korpusu lalki i sposób opierania rączek o kierownicę wprawiają w zachwyt.

Aktor pełni w spektaklu również rolę asystenta reżyserki, co tylko potwierdza jego twórczy wkład w cały proces pracy nad przedstawieniem.

Tę potrzebą eksploracji tematu i animacyjną uważność - i nawet powiedziałabym animacyjny rozmach - widać szczególnie w drugim spektaklu „Palko”, w którym Jacek Dojlidko animuje tytułową postać osamotnionego chłopca. Niezwykle czule podchodzi artysta do tej maleńkiej formy, z ogromną dbałością, świadomością jej ograniczeń i możliwości. Sprawdza ją, testuje i odnajduje najlepsze animacyjne momenty. Wie doskonale, że detal ma znaczenie, więc osobiście kreuje i pozuje lalkę – samemu usuwając się w cień – by nadać postaci chłopca psychologiczny rys i głębię. Każde zatrzymanie lalki, przekrzywienie główki, zarzucenie nóżki, odchylenie od osi budują dynamikę i precyzyjną dramaturgię, a w wyobraźni widza bogactwo wrażeń. Oba spektakle są obrazami bez słów. Tym większa w nich rola animacji i woli utrzymania uwagi młodego widza. Obserwujemy więc i kibicujemy, zachwycając się precyzją wykonania. Z przyjemnością oglądałam oba spektakle z udziałem tego artysty i czekałam na każde jego sceniczne pojawienie się. Przyznane nagrody aktorskie tylko potwierdzają animacyjny i aktorski kunszt Jacka Dojlidki.

Konkludując, po zapoznaniu się z załączoną dokumentacją i wiedząc, że kandydat nie ubiegał się uprzednio o nadanie stopnia doktora habilitowanego, stwierdzam, że role w spektaklach „Lenko” i „Palko” w reżyserii Katy Csato oraz osiągnięcia artystyczne, pedagogiczne i naukowe doktora Jacka Dojlidki w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki filmowe i teatralne w pełni spełniają wymagania określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.) do nadania stopnia doktora habilitowanego sztuki."

dr hab. Ewelina Ciszewska

